

Henryk Jabłoński przyjął przedstawicieli komitetu organizacyjnego spotkania b. członków Związku Polaków w Niemczech

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, w związku z organizowanymi przez Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz komisję historyczną ZBoWiD spotkaniem nauczycieli — działaczy oświatowych spod znaku „Rodła”, byłych członków Związku Polaków w Niemczech przyjął 15 bm. w Belwedrze przedstawicieli komitetu organizacyjnego tego spotkania.

Poinformowali oni przewodniczącego Rady Państwa o związanych ze spotkaniem zamierzeniach.

Henryk Jabłoński wyraził uznanie dla zasług i dorobku nauczycieli — bojowników o polską stwardniając, że hasło pod którym prowadzili działalność „Co dzień Polak narodowi służy” jest godnym najszerszego upowszechnienia i wciąż aktualnym składnikiem patriotycznej tradycji. Prosił o przekazanie uczestnikom spotkania najserdeczniejszych pozdrowień.

W spotkaniu wzięli udział prezes ZG ZNP — Bolesław Grześ.

Święta narodowe Syrii i Kampuczei Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Arabskiej Republiki Syryjskiej, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Hafeza al-Asada.

Z okazji święta narodowego Demokratycznej Kampuczei, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Prezydium Państwa Kampuczei Khieu Samphana.

Jubileusz prof. Jerzego Remera Gratulacje od Henryka Jabłońskiego

15 bm. odbyła się w Toruniu sesja naukowa na temat muzealnictwa i konserwatorstwa, która była wyrazem hołdu złożonego nestorowi polskiego konserwatorstwa prof. Jerzemu Remerowi z okazji 90 rocznicy urodzin.

Prof. Remer rozpoczął pracę w Krakowie przed 70 laty. Następnie pełnił przez wiele lat kierownicze funkcje konserwatorskie w Polsce. Po wywołaniu jako konserwator wojewódzki i dyrektor muzeum okręgowego w Toruniu był twórcą kierunku studiów konserwatorskich i zażytkowniczych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Zasłynął jako twórca toruńskiej szkoły konserwatorskiej i autor licznych publikacji specjalistycznych.

Z okazji 90 rocznicy urodzin jubilat otrzymał gratulacje od przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, od władz partyjnych i państwowych oraz towarzyszy naukowych.

25-lecie Zespołu Tańca Ludowego UMCS Życzenia od przewodniczącego Rady Państwa

Jeden z najstarszych studenckich zespołów folklorystycznych — zespół tańca ludowego UMCS — obchodzi 25-lecie działalności.

Z okazji jubileuszu zespół otrzymał depeszę z gratulacjami i życzeniami dalszych sukcesów od przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego. Najbardziej zasłużyli członkowie zespołu udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi. Zespół uhonorowano Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Złotą Odznaką im. Janka Kráskego. Nadesłano liczne depesze gratulacyjne z kraju i z zagranicy.

Święto pracowników przemysłu lekkiego

700-tysięczna rzesza pracowników przemysłu lekkiego obchodziła doroczne święto — Dzień Włóknarza — które w tym roku zbiegło się z 70-leciem Związku Zawodowego Włóknarzy.

Z okazji podwójnego święta pracowników przemysłu lekkiego do Łodzi przybyła delegacja ze wszystkich ośrodków przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego kraju. Złożono kwiaty przed pomnikami czynu rewolucyjnego, braterstwa broni i w innych miejscach pamięci narodowej.

Odbyła się uroczystość udekorowania przodujących działaczy i pracowników przemysłu lekkiego odznaczeniami państwowymi. Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymał dyrektor fabryki ZPB „Pamotex” — Jerzy Szymczak. Krzyżami Orderu Odrodzenia Polski udekorowano 4 osoby. 56 zasłużonych pracowników otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, a 88 — Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

Odbyło się też spotkanie przedstawicieli załóg przemysłu lekkiego, w którym udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, i sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kurowski, wicepremier Franciszek Kalm, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Zdzisław Andruszkiewicz, gospodarze miasta.

„Wyrok śmierci” na Aldo Moro

RZYM. Terrorystyczna organizacja „czerwone brygady” podzieliła się na dwie części. Jedną część, Mediolanie i Geny, jedyną broniącą komunikat — szóstą od uprowadzenia włoskiego polityka Aldo Moro w dniu 16 marca br. — głoszący że „proces sądowy” jaki „czerwone brygady” wytoczyły trzymanemu w „rewolucyjnym więzieniu” byłemu premierowi, zakończył się „udowodnieniem winy ponad wszelką wątpliwość i skazaniem go na śmierć”.

Mimo trwającej od miesiąca oblavy zakrojonej na nie znana w historii powojennych Włoch skala, policja nie zdołała wpakować na najmniejszy nawet trop porwanego. (Czytaj informacje str. 6).

ŻYCIE RADOMSKIE

Życie Warszawy

Pismo codzienne — istnieje od 1943 roku

NR 90 R

PONIEDZIAŁEK, 17 KWIETNIA 1978 R.

CENA 1 ZŁ

Edward Gierek na Kielecczyźnie Spotkanie z aktywnym województwa Wizyta w gospodarstwie ogrodniczym w Piekoszowie ♦ Rozmowa z hutnikami w Ostrowcu Świętokrzyskim

(A) I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał 15 bm. na Kielecczyźnie, zapoznając się z dorobkiem i problemami tego dynamicznie rozwijającego się województwa.

Edward Gierek spotkał się w siedzibie komitetu wojewódzkiego partii z 600-osobową grupą aktywnego społecznogospodarczego województwa. I sekretarz KW PZPR w Kielcach — Aleksander Zarajczyk — przedstawił najważniejsze problemy rozwoju regionu, podkreślając ogromne przeobrażenia Kielecczyzny, zwłaszcza w latach 70-tych, jej wszechstronny awans gospodarczy — w przemyśle i rolnictwie.

Do osiągnięć ludzi pracy ziem kieleckich nawlazał Edward Gierek mówiąc m. in., że tak widoczny w województwie kieleckim postępowy charakterystyczny jest nie tylko dla Kielecczyzny, ale i dla całego kraju. Sporo jednak jeszcze mamy do zrobienia, wiele problemów musi być rozwiązanych. Zmusza to nas wszystkich do bardziej intensywnego, efektywnego, do mobilizacji sił przy szybkim przezwyciężaniu rozmaitych trudności.

Następnie Edward Gierek w towarzystwie gospodarzy województwa odwiedził Państwowe Gospodarstwo Ogrodnicze w

Piekoszowie. Gospodarstwo to specjalizuje się w szklarniowej produkcji warzyw i kwiatów. Zbudowane na licencji bułgarskiej w rekordowym tempie — 12 miesięcy — szklarnie, zajmują obszar 14 ha i zapewniają pełne zaopatrzenie Kielc i okolic w nowaliki. Uznane budzi zwłaszcza wysoka wydajność produkcji osiągana tu m. in.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



(A) Spotkanie z pracownikami Państwowego Gospodarstwa Ogrodniczego w Piekoszowie.

CAF — Stan

...by Polska rosła Szkola jednolita i otwarta

Rozmowa z prof. dr. Czesławem Kupisiewiczem

Co uczyniliśmy i co uczynić należy, aby Polska rosła w siłę a ludzie żyli dostatniej? — oto pytanie, które w maksymalnie syntetycznym ujęciu formułuje postulat analizy naszych dotychczasowych osiągnięć i dalszej pracy nad umacnianiem naszego kraju i wzrostu dobrobytu jego obywateli.

Nasz dotychczasowy wielki sukcesom towarzyszy odczuwanie, że możemy osiągnąć znacznie więcej, że nie są jeszcze w pełni wykorzystane wielkie możliwości, tkwiące w talencie, wiedzy, doświadczeniu, zaangażowaniu ludzi pracy, w stworzonym już potencjale przemysłowym, w bogactwie naszej ziemi — co utrudnia nam pełniejsze zaspokajanie rosnących potrzeb społecznych i jeszcze szybszy wzrost sił naszego kraju.

Cenimy to, czego dokonaliśmy gdyż potrzebna jest nam satysfakcja z rzetelnych osiągnięć, które stanowią podstawę dalszego postępu. Potrzebna też jest ocena naszych możliwości, rezerw — dla nakreślenia perspektywy, stawiania ambitnych celów.

Z prośbą o ocenę dorobku osobistego i ogólnopolskiego oraz perspektywy zwróciliśmy się do wielu ludzi, specjalistów w określonych dziedzinach, którzy mają duże doświadczenie — i mogą wniesić niemało do odpowiedzi na zaetykowane na wstępie pytanie.

Dziś publikujemy rozmowę na ten temat z profesorem dr. Czesławem Kupisiewiczem.

Premier Thorbjørn Faellin zakończył wizytę w Polsce Komunikat polsko-szwedzki

(A) 15 bm. dobiegła końca 4-dniowa wizyta oficjalna, jaką na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza złożył w Polsce premier Szwecji Thorbjørn Faellin.

Przyjeździe został wspólny komunikat omawiający przebieg i wyniki wizyty.

Pożegnanie na lotnisku

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

We wczesnych godzinach popołudniowych na warszawskim

lotnisku Okęcie udekorowanym flagami państwowymi Szwecji i Polski odbyła się uroczystość pożegnania szwedzkiego premiera.

Na frontonie dworca lotniczego, obok górników państw obu krajów napis w językach polskich i szwedzkich głosił: „Serdeczne żegnamy szwedzkiego gościa”.

Przybywającemu na lotnisko premierowi Thorbjørnowi Faellinowi i jego małżonce towarzyszyli prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z małżonką.

W uroczystości pożegnania uczestniczyli ministrowie: spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek, górnictwa — Włodzisław Lejczak, przemysłu maszynowego — Aleksander Kopeć.

Obecni są ambasadorzy: PRL w Szwecji — Paweł Cieślak i Szwecji w Polsce — Carl Rappe.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Zgromadzenie przedstawicieli WSS „Społem” obradowało w Radomiu

(R) W Radomiu odbyło się zgromadzenie przedstawicieli WSS „Społem”, w którym uczestniczyło 60 delegatów reprezentujących ponad 3-tysięczną rzeszę członków spółdzielni w woj. radomskim. W obradach uczestniczyli m. in. prezes Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”, wiceminister handlu wewnętrznego i usług — Józef Łobasz, sekretarz KW PZPR — Józef Łobasz i wojewoda radomski — Roman Machowski.

Podczas obrad dokonano oceny wyników pracy wstępczej załogi WSS i jego ogólnego samorządowego w ub. roku oraz zatwierdzenia programu działania na br. W czasie dyskusji poruszono wiele problemów związanych z prowadzoną modernizacją sieci dystrybucyjnej, koniecznością poprawy technicznego wyposażenia placówek handlowych i usługowych oraz zaszereżowania lokalnych handlowych w nowo wznoszonych osiedlach mieszkaniowych. Poruszono także problemy związane z rozbudową zaplecza magazynowo technicznego oraz koniecznością dalszego, organizacyjnego umocnienia oddziałów WSS „Społem” w Górczynie i Pionkach a także budowy nowych obiektów produkcyjnych takich jak piekarnie i wytwórnie wód gazowanych.

Na zakończenie obrad wybrano nową Radę Spółdzielni, która będzie swą funkcję w ciągu najbliższej, 2-letniej kadencji. Uczestnicy zgromadzenia przedstawicielei uchwalili również program, w którym protestują przeciwko możliwości poczęcia produkcji broni neutronowej i próbom zagrożenia pokoju na świecie. t.m.z.

„Wiesna czynów” w woj. radomskim

(R) Miniona niedziela, 16 bm., upłynęła pod znakiem realizacji czynów społecznych podejmowanych w ramach „Wiosny czynów”. Blisko 10 tys. członków ZHP i ZSMP w województwie radomskim podjęło czyn społeczny i produkcyjny w miastach i gminach. Prace koncentrowały się głównie wokół naprawy dróg, placówek kulturalno-oświatowych, obiektów sportowych oraz przy porządkowaniu placów i skwerów. 50-osobowa grupa hercerzy z Biłobrzegów pracowała przy budowie stadionu, harcerze z Nowej Wsi w gminie Warka porządkowali teren wokół szkoły i pracowali przy budowie stadionu szkolnego. W Zwoleńsku 140-osobowa grupa młodzieży porządkowała park miejski w Mogilnie. Młodzi pracownicy spółdzielni „Nowoplast” i spółdzielni krajeckiej „Przyszłość” porządkowali teren, w Szydłowie czw. produkcyjny podjęła 30-osobowa grupa ZSMP w zakładach „Profil”. Harcerze pracowali również w Wyśmierzicach i Warce. (b.w)

Wisła już tylko

1 punkt przed Lechem

(P) W niedzielę odbyła się XXVII kolejka spotkań o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy. Lider tabeli, krakowski Wisła, przegrał w Opolu z Odrą i ma już tylko 1 punkt przewagi nad Lechem Poznań, który pokonał Zawiszę Bydgoszcz 2:1. Nie powiodło się w Łodzi warszawskiej Legii. Spotkanie stołecznej drużyny z ŁKS-em zakończyło się zwycięstwem bardzo dobrze grającej gospodarki 3:1.



Przygotowania do XI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie

ZHP przedstawi „Gawędę” i jacht „Zawisza Czarny”

Informacja własna

(P) Na XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Hawanie wyjadzie 450-osobowa delegacja młodzieży polskiej. W jej skład wejdą, oczywiście i harcerze. Wszystkie chorągwie wybrały już 88 delegatów, najlepszych w nauce i najbardziej aktywnych w pracy społecznej harcerzy i instruktorów.

Doskonałą wizytówką działalności Związku Harcerstwa Polskiego będzie udający się również na Kubę Reprezentacyjny Zespół Artystyczny ZHP „Gawęda”. 48 przedstawicieli tego słynnego w świecie z wdzięku i młodzieńczej radości zespołu przedstawi specjalnie z tej okazji przygotowany program.

Ponadto, już 6 maja od nadbrzeża Kościuszkowskiego w Gdyni odbędzie flagowy jacht ZHP „Zawisza Czarny”. Oprócz



CUBA 78

Centrum Kultury Polskiej, które będzie czynne w Hawanie podczas Festiwalu, również na a/y „Zawisza Czarny” uruchomiony zostanie specjalny ośrodek informacji o Polsce. Na jego pokładzie, podczas krótkich rejsów wzdłuż wybrzeży Kuby, będą się odbywały nasze konferencje prasowe i spotkania z młodzieżą innych krajów.

Tak więc, i „Gawęda” i piękna, jedna z nielicznych już tego typu jednostek żaglowych, staną się na pewno atrakcją festiwalowych dni.

W przygotowaniach do Festiwalu, przez wyjeżdżających, bierze jednak również udział cała ponad 3-milionowa organizacja uczniowska. Drużyny i szczerzy w szkołach podstawowych, liceach zawodowych i szkołach zawodowych nawiązują korespondencję z pionierami i członkami Związku Młodych Komunistów Kuby. Przygotowują też kolorowe kartki z pozdrowieniami dla uczestników Festiwalu oraz drobne upominki.

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wtorek — 18 bm. — godz. 16-17

Konsultacja przy telefonie 250-205
Wojsko — Nauka — Zawód

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

250-205

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

Wnioski z ferii

(P) Ferie zimowe dzieci i młodzieży szkolnej minęły już dawno, jednakże ich ocena w skali całego kraju mogła nastąpić odpowiednio później, po zebraniu informacji o ich przebiegu. Celowość takiej oceny jest oczywista — pozwala ona wyciągnąć wnioski dla coraz sprawniejszego organizowania wypoczynku uczniów. A o tym, jak wielką wagę przywiązuje się do tej sprawy, świadczy m. in. fakt, że była ona niedawno rozpatrywana przez Prezydium Rządu.

Z oceny tej wynika, że w tym roku skorzystało z różnych form zimowego, zorganizowanego wypoczynku 2,870 tys. dzieci i młodzieży (przrost w stosunku do roku ubiegłego o 5 proc.), z tego ok. 600 tys. poza miejscem zamieszkania (przrost o 14 proc.). Mimo tego wzrostu transportu urosł poziom wypoczynku w miejscowościach wypoczynkowych — tym razem więcej było wyjazdów poza teren górski (np. do ośrodków w woj. szczecińskim, koszalińskim, suwalskim, kieleckim).

Lepiej było wykorzystane budynki szkolne, placówki oświatowo-wychowawcze, a także stałe obiekty wczasowe zakładów pracy i FWP. Dzięki temu można było w mniejszym stopniu korzystać z kwatery prywatnych, w stosunku do których kryteria zostały znacznie zaostrzone.

Nieodnialnym faktem jest, że nie udało się w kosztach ani poćpaniem takiej praktyki wynajmowania miejsc w hotelach, motelach i innych obiektach, nie nadających się do pracy wychowawczo — opiekunów. Po do-

Przygotowania do XI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie



(P) Na jachcie flagowym ZHP „Zawisza Czarny” będą się odbywały w Hawanie polskie konferencje prasowe i spotkania z młodzieżą innych krajów. Fot. Leopold Dziński

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1: ki: maskotki, wycinanki ludowe, hafty, figurki z gliny, które zabierze z sobą polska delegacja. Wreczy ona również organizatorom Festiwalu Harcerskiego Księgę Pokoju i Przyjaźni. Złoży się na nią ponad 200 kart, po 5 z każdej Chorągwi, na których harcerze opiszą i przedstawią plastycznie swoją działalność i swoje dotychczasowe sukcesy.

zbiórki surowców wtórnych na Fundusz Festiwalowy. Znajdują się na nim już kilkanaście tys. harcerskich złotych. Harcerze w całym kraju poświęcają swoje zbiórki, kominki, wieńczone i apele szkolne tematyce międzynarodowo-solidarnościowej, a wiele miejsc w tych wspólnych rozmowach zajmuje sytuacja dzieci i młodzieży w różnych krajach świata.

Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach, odbędzie się uroczysty Koncert Festiwalowy z udziałem dziecięcych zespołów artystycznych z zagranicy. (REM)

Edward Gierek na Kielecczyźnie

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1: dzieki doskonałej organizacji pracy, nowoczesnej technologii i przede wszystkim dzięki wysoko kwalifikowanej młodej kadecie.

nych zdolności produkcyjnych przez nowe wydzielone zakłady, sukcesów w realizacji wszystkich zadań gospodarczych. (PAP)

W czasie rozmów z załogą i sekretarzem KC interesował się sprawami dotyczącymi zaspokajania potrzeb społecznych pracowników i ich rodzin. Gospodarstwo w Piekoszowie posiada m. in. własne przedszkole, stołówkę, dwa sklepy, placówki usługowe. Dyrektor gospodarstwa — Adam Przesmycki poinformował Edwarda Gierkę o zaopatrzeniu 400 ha gruntów rolnych przejętych od starszych rolników, co umożliwiło wydajne rozszerzenie upraw warzyw gruntowych oraz wczesnych upraw „pod folią”.

Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, wicepremier — Kazimierz Secomski — oraz przedstawiciele kierownictwa zainteresowanych resortów gospodarczych, instytucji, stowarzyszeń naukowych i technicznych.

Edward Gierek odwiedził też plac budowy największej w Europie walcowni drzewnej, zapoznał się z postępowaniem prac, interesując się terminowością wykonywania zadań oraz zwracając uwagę na maksymalne wykorzystanie nowoczesnych technologii. Zakład rocznie ma prace pod koniec przyszłego roku i dostarczać będzie — w skali rocznej — 800 tys. ton tzw. profilu drobnego dla budownictwa, głównie mieszkaniowego.

Ogrom wynikających stąd zadań wymaga — podkreślił to w swym wystąpieniu wicepremier Kazimierz Secomski — rozwinięcia na wielką skalę twórczości architektów i urbanistów. Jednocześnie ulegają zaostreniu dotychczasowe kryteria oceny twórczych projektów i rozwiązań, rosną wymagania stawiane wobec efektów pracy tego środowiska i jej jakości. Architektura jest bowiem nośnikiem nie tylko walorów użytkowych i funkcjonalnych, lecz także wartości społecznych, piękna i ład przestrzennego.

Edward Gierek odwiedził też plac budowy największej w Europie walcowni drzewnej, zapoznał się z postępowaniem prac, interesując się terminowością wykonywania zadań oraz zwracając uwagę na maksymalne wykorzystanie nowoczesnych technologii. Zakład rocznie ma prace pod koniec przyszłego roku i dostarczać będzie — w skali rocznej — 800 tys. ton tzw. profilu drobnego dla budownictwa, głównie mieszkaniowego.

W okresie ostatnich lat powstało w naszym kraju wiele przykładowo dobrej architektury — stwierdził podsumowując dorobek SARP-u prezes stowarzyszenia — Jerzy Buszkiewicz. Ale są też dziedzin, w których pozostało jeszcze wiele

Pobyt i sekretarza KC w ostrowieckiej hucie zakończył się wizyta na wydziale obróbki mechanicznej. Na tym wydziale produkowane są m. in. wały korbowe do turbin i silników okrętowych. O nowoczesnym wyposażeniu wydziału zadecydowały dostawy obrabiarek ze Związku Radzieckiego. Największą z nich może obrabiać element o wadze do 160 ton.

W okresie ostatnich lat powstało w naszym kraju wiele przykładowo dobrej architektury — stwierdził podsumowując dorobek SARP-u prezes stowarzyszenia — Jerzy Buszkiewicz. Ale są też dziedzin, w których pozostało jeszcze wiele

Polscy marynarze uratowali 12 żeglarzy z USA

(A) O kolejnym przykładzie solidarności ludzi morza poinformował 15 bm. dowódca m/s „Ziemia kielecka” pływająca pod banderą PZM w Szczecinie — Mieczysław Wielewicz. Załoga polskiego statku uratowała w rejonie wysp Bahama 12-osobową załogę amerykańskiego jachtu „Guyastuta”. Płynący do USA M/s „Ziemia kielecka” dostrzegł na morzu tonący jacht i natychmiast podjął działania ratunkowe. Pomoc była bardzo potrzebna, gdyż S/y „Guyastuta” zalany był kompletnie wodą, a tylko chwile dzieliły go od zatonięcia. Załoga polskiej jednostki po usunięciu wody z jachtu i przywróceniu mu stateczności, wzięła go na hol i odprowadziła wraz z całą załogą do najbliższego portu na jednej z wysp Bahama. (PAP)

Polsko-syryjska umowa o przewozach drogowych

(A) 15 bm. została podpisana w Warszawie umowa między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Arabskiej Republiki Syryjskiej o międzynarodowych przewozach drogowych.

Prochy Kazimierza Wierzyńskiego spoczęły w Warszawie

(A) 15 bm. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożono prochy zmarłego przed 6 laty w Londynie poety Kazimierza Wierzyńskiego. (PAP)

W czasie jarmarku w Hawanie, który odbywał się w dniach 10-12 kwietnia, wzięli udział w wystawie polscy harcerze i uczniowie. Wśród wystawionych przedmiotów znalazły się m. in. maskotki, wycinanki ludowe, hafty, figurki z gliny, które zabierze z sobą polska delegacja. Wreczy ona również organizatorom Festiwalu Harcerskiego Księgę Pokoju i Przyjaźni. Złoży się na nią ponad 200 kart, po 5 z każdej Chorągwi, na których harcerze opiszą i przedstawią plastycznie swoją działalność i swoje dotychczasowe sukcesy.

Drużyny przekazują też pieniądze, uzyskane głównie ze

zbiórki surowców wtórnych na Fundusz Festiwalowy. Znajdują się na nim już kilkanaście tys. harcerskich złotych. Harcerze w całym kraju poświęcają swoje zbiórki, kominki, wieńczone i apele szkolne tematyce międzynarodowo-solidarnościowej, a wiele miejsc w tych wspólnych rozmowach zajmuje sytuacja dzieci i młodzieży w różnych krajach świata.

Oczywiście, harcerstwo zyskuje też z okazji Festiwalu kilka imprez centralnych. Przy pożegnaniu S/y „Zawisza Czarny” odbędzie się manifestacja 10 tys. harcerzy i harcerzy. Pod koniec maja, podczas dorocznego przeglądu piosenki harcerskiej w Śiedlcach odbędzie się uroczysty koncert festiwalowy, na którym wykonane zostaną piosenki o tematyce międzynarodowej i solidarnościowej. 3 czerwca w Poznaniu rozpocznie się Harcerska Sesja ONZ, a na drugi dzień Hufiec ZHP Grano-wo z Chorągwi Poznańskiej otrzyma imię Bohaterów Rewolucji Kubańskiej. 8 lipca zaś, jak zwykle, w Chorzowie rozpocznie się XXVII Centralny Międzynarodowy Obóz Pokoju i Przyjaźni ZHP, na który w tym festiwalowym roku przyjadą aż 42 delegacje dzieci i młodzieży z różnych krajów.

2 sierpnia na Festiwalu w Hawanie będzie Dniem Polskim. Na wszystkich harcerskich kolonach i obozach będzie to Dzień Festiwalowy, który minie pod znakiem imprez kulturalnych i artystycznych, prac zarobkowych na fundusz solidarności, spotkań i dyskusji.

Ostatniego dnia spotkania młodzieży na Kubie — 5 sierpnia, w czasie V Harcerskiego

Przygotowania do XI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie. Na jachcie flagowym ZHP „Zawisza Czarny” będą się odbywały w Hawanie polskie konferencje prasowe i spotkania z młodzieżą innych krajów. Fot. Leopold Dziński

Przygotowania do XI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie. Na jachcie flagowym ZHP „Zawisza Czarny” będą się odbywały w Hawanie polskie konferencje prasowe i spotkania z młodzieżą innych krajów. Fot. Leopold Dziński

Przygotowania do XI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie. Na jachcie flagowym ZHP „Zawisza Czarny” będą się odbywały w Hawanie polskie konferencje prasowe i spotkania z młodzieżą innych krajów. Fot. Leopold Dziński

Przygotowania do XI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie. Na jachcie flagowym ZHP „Zawisza Czarny” będą się odbywały w Hawanie polskie konferencje prasowe i spotkania z młodzieżą innych krajów. Fot. Leopold Dziński

„Bezpieczeństwo i współpraca w Europie — problemy i perspektywy po Belgradzie”

Zakończenie sympozjum Pugwash w Zakopanem

Informacja własna

(P) W sobotę zakończył się w Zakopanem czterodniowe sympozjum ruchu Pugwash, poświęcone perspektywom bezpieczeństwa i współpracy w Europie, po konferencji w Belgradzie. W ostatnim dniu obrad uczestnicy przyjęli dokument końcowy.

Znalazły się w nim wszystkie zagadnienia, jakimi zajmowano się podczas obrad. Jak powiedział na konferencji prasowej dyrektor generalny Pugwash dr M. Kaplan (USA), można je ująć w dwie grupy.

Pierwsza, to problemy polityczne i militarnego odprężenia. Druga, to sprawy współpracy europejskiej w szerokim znaczeniu tego słowa.

Dr Kaplan oświadczył, iż jeżeli chodzi o pierwszą grupę zagadnień, to podczas sympozjum przeanalizowano sprawy związane z produkcją różnych rodzajów broni i jej rozprzestrzenianiem, o szczególnie uciążliwym broni jądrowej. Uczyniono także pewne sugestie dotyczące kroków, jakie należałyby podjąć dla polepszenia bezpieczeństwa między Zachodem i Zachodem dialogu rozbrojenia. Sformułowano także propozycję utworzenia na obszarze Europy Środkowej (między Renem i Bugiem) strefy bezzatomowej.

Specjalną uwagę zwrócono na bombę neutronową, podkreślając, że jej rozmieszczenie na terenie Europy byłoby niezgodne z zasadami odprężenia militarnego na tym kontynencie. Wybitny fizyk amerykański, prof. B. Feld powiedział na konferencji prasowej, że rozpoczęcie produkcji tej broni i jej rozmieszczenie, podważyłoby wręcz podstawy układu o nie-rozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Jeżeli chodzi o drugą grupę dyskusyjnych zagadnień, to poruszano problemy współpracy przemysłowej, technologicznej, w handlu, a także kontakty między EWG a RWPG. Na wiele z tych tematów odbędzie się niebawem kolejne sympozjum Pugwash.

Po zakończeniu obrad zwróciliśmy się do kilku z uczestniczących w nich naukowców z pytaniem, jak oceniają ich wyniki.

Prof. P. Bożyk (Polska). Ruch Pugwash jest postępowym ruchem naukowców, odgrywającym niewątpliwie istotną rolę we współczesnym świecie. W swojej ponad 20-letniej historii wysunął on już kilka pozytywnych inicjatyw, które odbiły się szerokim echem w świecie politycznym — bezpośrednio powiązanych z rządami krajów europejskich i nie tylko. Sądę, że i obecnie, w szczególnie trudnej sytuacji, z jaką mamy do czynienia na świecie, odegra on istotną rolę. Podczas sympozjum dyskutowaliśmy o tym, jak rozwiązać problemy. Dyskusje były bardzo interesujące, m.in. ze względu na różnorodność poglądów, ale ostateczny dokument, który został wypracowany, wszystkich zadowala.

Prof. J. Rotblat (Wielka Brytania). Dla mnie problemy poruszane na sympozjum były bardzo interesujące. Trzeba sobie bowiem zdawać sprawę, że wyścig zbrojeń — jakościowy i ilościowy, zawsze stanowił groź-

WIZYTY — SPOTKANIA — ROZMOWY

15 bm. przewodniczący CRZZ Władysław Kruczek przyjął dyrektora generalnego Międzynarodowego Biura Pracy Francisca Blancharda. Omówiono aktualne problemy MOP, a zwłaszcza zagadnienia związane z przygotowaniem do sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, która odbędzie się w czerwcu br.

F. Blanchard spotkał się również z kierownictwem Ministerstwa Pracy, gdzie sprawował funkcję Politycznego. F. Blanchard o osiągnięciach polityki społecznej w PRL, a także omówiono program współpracy Polski z MOP.

W urzędzie roli, jaką odgrywa Międzynarodowe Biuro Pracy w dziedzinie ochrony pracy, W. Pracy Francisca Blancharda. Omówiono aktualne problemy

15 bm. wicepremier Franciszek Kaim przyjął przybyłego do Polski wicepremiera handlu ARE Yosefa Salacha el-din Abady. Omówiono niektóre problemy dalszego rozwoju handlu zagranicznego i współpracy przemysłowej między obu krajami. (PAP)

PAP DONOSI W SKRÓCIE

W ośrodku doskonalenia kadry kierowniczej KC PZPR zakończył się kurs dla sekretarzy wojewódzkich zarządów ligi kobiet na temat podstawowych zadań ruchu kobiecego po II Krajowej Konferencji PZPR. Program obejmował wybrane problemy polityki kadrowej partii i podnoszenia efektywności pracy kadry kierowniczej, kierowniczej roli partii w systemie organizacji społeczeństwa socjalistycznego, rolę i zadania ruchu kobiecego w realizacji programu nakreślonego na VII Zjeździe Partii i II Krajowej Konferencji PZPR. Wznowiono uwagę na zadania ruchu kobiecego w wyważeniu rezerwy społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i realizacji polityki społecznej partii. Omówiono problemy pracy ideowo-wychowawczej, główne założenia reformy oświaty, podstawowe kierunki polityki kulturalnej oraz sytuację w międzynarodowym ruchu robotniczym i komunistycznym.

15 bm. podsumowano w Warszawie wyniki trzydniowej II ogólnopolskiej sesji naukowej studentów pn. „Student o polityce polskiej”. Zorganizowanej przez Socjalistyczny Związek Studentów Polskich pod patronatem Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Wzięło w niej udział ponad 100 przedstawicieli wszystkich środowisk akademickich, młodych pracowników nauki, działaczy społecznych. Na sesji omówiono zagadnienia dotyczące m. in. pokojowego współistnienia, współpracy międzynarodowej, rozbrojenia.

15 bm. w Krakowie obradowało walne zgromadzenie klubu twórców i działaczy „Kućnika”. Klub ten skupia ponad 240 pisarzy, plastyków, muzyków, dziennikarzy, ludzi teatru, humanistów oraz działaczy kultury, twórców i działaczy nauk o sztuce, ideologów marksistowskiej „Kućnika” jest inicjatorem wielu przedsięwzięć o charakterze politycznym i kulturalnym, miejscem konfrontacji poglądów i polemiki. Klub ten otrzymał w Krakowie. Przyznano honorowe nagrody — „Kowadło” — za dzieła dotyczące współczesności.

15 bm. w Lublinie zakończyły się dwudniowe obrady XIX zjazdu Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych. Dwa dni delegatów reprezentujących ok. 20 tys. członków zrzeszenia dokonało oceny dorobku minionej kadencji, uchwalilo kierunki działania oraz wybrało nowe władze. Prezesa Zarządu Głównego wybrano zastępcę por. prof. Witold Wasilewski, dyrektor Instytutu Ogrodnictwa i Wentylacji Politechniki Warszawskiej.

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

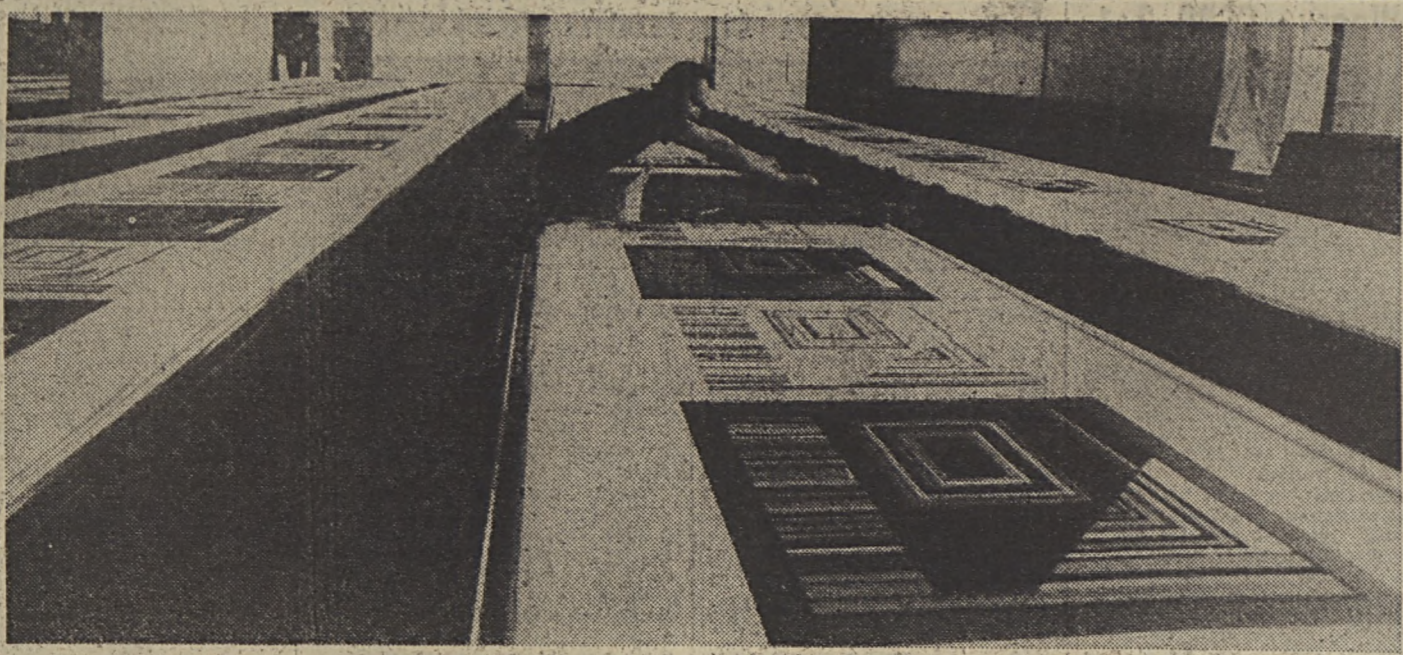
15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

15 bm. w Warszawie 3-dniowa konferencja naukowa zorganizowana przez CRZZ nt. „Wyróżnienia moralne jako element kształtowania postaw ideowych pracowników socjalistycznego zakładu pracy”. Wzięło w niej udział ponad 100 naukowców, działaczy politycznych i społecznych oraz

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU



Tkaniny z Milanówka. W Milanówku koło Warszawy znajduje się jedyna w kraju fabryka zajmująca się produkcją tkanin drukowanych i gładko barwionych oraz galanterii z jedwabiu naturalnego. Na szczególną uwagę zasługują kupony sukienkowe, ręcznie malowane, odznaczające się pięknym wzornictwem i niebanalnym zestawem barw. W Milanówku powstają również na specjalne zamówienia tkaniny dekoracyjne dla Zamku Warszawskiego, Wawelskiego i Pałacu w Wilanowie. Niz: drukowanie tkanin.

...by Polska rosła

Szkoła jednolita i otwarta

Rozmowa z prof. dr. Czesławem Kupisiewiczem

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) powszechnienie kształcenia średniego jako głównego celu rozpoczynającej się w tym roku reformy oświaty.

— Polska szkoła czeka gruntowną reformę, której niezbędność została już wcześniej wszechstronnie uzasadniona. W obowiązującym obecnie systemie edukacji, jakkolwiek niedoskonałym, istnieją jednak przesłanki trwałości, których żadna miara nie da się przekreślić. Co Pana zdaniem, należałoby zachować i udoskonalить?

— O wynikach każdej reformy oświatowej decyduje wiele różnych czynników. Do najważniejszych należy jednak nauczyciel. To właśnie jego kwalifikacje, zaangażowanie i ofiarności zawdzięczamy dotychczasowe osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze. Gdyby więc pracę polskiego nauczyciela nadal charakteryzowały te cechy, to właśnie w nich widzielibyśmy rezerwy powodzenia obecnej reformy.

Oczywiście, czasy w których żyjemy, czasy eksplozji informacji, przyspieszonej mobilności zawodowej i ustawicznych przemian, wymagają od nauczyciela kwalifikacji znacznie wyższych niż do niedawna. Dlatego też dobrze się stało, że ośrodkom edukacyjnym uczyniono kształcenie nauczycieli na poziomie akademickim sprawą priorytetową. Dobrze się również stało, że rozbudowano szkolne kształcenie nauczycieli, znane pod nazwą Nauczycielskiego Uniwersytetu Radiowo-

— Telewizyjnego, aczkolwiek w obecnej postaci wykazuje ono jeszcze niedostatki programowe i metodyczne.

Powodzenie reformy zależy także od jej racjonalnego przygotowania, w którym ogromną rolę spełniają badania naukowe. Badania te powinny przy tym nie tylko wyprzedzać decyzje programowe, organizacyjne i metodyczne, lecz również jak gdyby towarzyszyć ich skutkom, sprawdzać uzyskiwane efekty, umożliwiać wprowadzanie niezbędnych korekt. Z tego punktu widzenia rozwój badań naukowych dla potrzeb reformy oświaty i szkolnictwa wyższego stanowi niewątpliwie osiągnięcie ostatnich kilku lat. Byłoby pożądanym, aby również w przyszłości tego rodzaju osiągnięcia nie należały do wyjątków.

Korzystny wpływ na wyniki realizowanej reformy wywierałyby ponadto, mające już u nas godną podkreślenia tradycję, dalsze respektowanie takich zasad polityki oświatowej, jak zasada powszechności, drożności i — w ostatnich latach — ustawiczności kształcenia. Gdyby listę respektowanych zasad udało się w przyszłości rozszerzyć o zasady: jednolitości oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych na dzieci i młodzież, szerokiego profilu i elastyczności kształcenia — wyniki, o których mowa, byłyby z pewnością jeszcze lepsze. Aby tak się stało, trzeba by jednak, mówiąc najogólniej, silnie powiązać ze sobą naukę i wychowanie realizowane w szkole z tzw. kształceniem równoległym, a więc z działalnością oświatowo-wychowawczą rodziny, organizacji dziecięcych i młodzieżowych, teatru, środków masowego przekazu, informacji, muzeów, nowoczesnych zakładów pracy itd.

Wymieniłem, co jest zrozumiałe ze względu na ograniczone ramy naszej rozmowy, tylko najważniejsze spośród tych osiągnięć dotychczasowego systemu oświaty, które moim zdaniem — dobrze byłoby zachować...

— I wobec tego odwołując się do wymagań gruntownych zmian?

— Ograniczając i tym razem próbę odpowiedzi na to pytanie do sprawy najważniejszej, powiedziałbym, że chodzi o podniesienie poziomu nauczania w szkołach wśjskich. Jest to szczególnie istotne ze względu na różnice startu szkolnego oraz odmienne drogi szkolne uczniów uczęszczających do szkół wiejskich i miejskich, a następnie mniejsze szanse przyjęcia na studia wyższe młodzieży chłopskiej w porównaniu z młodzieżą robotniczą, a zwłaszcza inteligentną.

Władze oświatowe w porę dostrzegły ów problem i przystąpiły do tworzenia zbiorczych szkół gminnych. Byłoby źle, gdyby ten proces został zahamowany wskutek trudności finansowych, albo też sprowadził się do dołożenia dzieł do większych szkół, bez równoczesnej poprawy warunków, organizacji oraz stosowanych w tych szkołach metod pracy dydaktyczno-wychowawczej.

— Na temat kształtu przyszłej szkoły, jaka właściwie ma ona być, słyszę się często opinie diametralnie różne. Jaki jest Pana osobisty pogląd na tę sprawę?

— Popelnilibyśmy błąd, gdybyśmy chcieli ujmować kształt przyszłej szkoły w kategoriach zaleceń przez niektórych teoretyków i działaczy oświatowych alternatywnych, jak np. „społeczeństwo wychowujące albo szkoła”, „przystosowanie szkoły do ucznia albo przystosowanie ucznia do szkoły”, „orientacja na przeszłość albo na przyszłość”, „jednolitość programów albo zróżnicowanie kształcenia”, „swoboda albo przymus w wychowaniu” itp. Dzisiaj bowiem wiemy już, że alternatywy te są fałszywe,

gdyż przyszła szkoła musi być równocześnie jednolita pod względem programowym i źródłową, zorientowana na przyszłość, ale także na teraźniejszość i przeszłość, szeroko otwarta na to, co postępowe, twórcze, nowoczesne...

— Jesteśmy dopiero u progu reformy. Jakkolwiek przygotowanie jej słożeń poprzedziła ogromna praca, to chyba drugie tyle pozostaje przed nami. Które z zadań perspektywicznych uznałby Pan Profesor za najważniejsze?

— Jednoznaczne określenie funkcji 10-letniej i dwuletniej szkoły specjalizacji kierunkowej. Jeśli bowiem dojdzie do studiów wyższych, określonej grupy absolwentów już 10-letnia, to po co tworzyć szkołę specjalizacji kierunkowej, która ma spełniać te same funkcje? A ponadto jeśli głównym zadaniem dwuletniej szkoły specjalizacji kierunkowej ma być przygotowanie kandydatów do studiów wyższych, to jak można żądać, aby ten cel realizowano na odpowiednim poziomie w ciągu 10, a nie 12 lat?

Drugie zadanie dotyczy miejsca kształcenia zawodowego w reformowanym systemie oświatowym. Zamysł, aby część absolwentów ósmiej klasy 10-letniej szkoły — ogólnokształcącej kierować do „klas uzawodowionych” można by uznać za właściwy, gdyby ci uczniowie uzyskiwali ostatecznie inne, ale nie gorsze wykształcenie aniżeli pozostali absolwenci tej szkoły.

— Czy w możliwościach edukacyjnych leży to, by w społeczeństwie było się lepiej i dostatniej?

— Człowiek współczesny musi dużo w dziedzinie „społeczeństwa” — co również istotne — chcieć. Dopiero wtedy, jak to np. podkreśla B.F. Skinner w jednej ze swoich książek, można będzie liczyć na to, że upora się on z takimi problemami naszych czasów, jak nieracjonalna gospodarka wyczerpującymi się szybko zasobami surowców, zakłócenia równowa-

gi ekologicznej, choroby cywilizacyjne itp. Gdyby tak rzeczywiście było — a myślę, że mamy podstawy, aby przyjąć takie założenie — wówczas nasze życie stałoby się lepsze i dostatniejsze także za sprawą dobrze zorganizowanej edukacji.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: ANNA KAJÓWNA

Fot. Ryszard Przedworski



Budowa Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Kwidzynie (woj. elbląskie) zalicza na jest do czołowych inwestycji przemysłowych w naszym kraju. Prowadzi się tu obecnie roboty na wielu odcinkach — na wszystkich obiektach montuje się konstrukcje. Najlepszym wykonawcą przy budowie celulozowni jest Gdyniński Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Na zdjęciu: montaż konstrukcji hali pieca wapiennego.

CAF — Ukjelewski

Z warsztatu radnego

Strony — czy współgospodarze

JOZEF ŚLIWOWSKI

MA za sobą już sporo dyżurów wieczornych. Jest to jedna z form pracy radnego. Chyba najbardziej istotna, bo nie tak przecież nie poszerza spojrzenia na sprawy zarządzania miastem, województwem, jak właśnie rozmowa z tymi, którzy nas obdarzyli mandatem radnego. Przychodzą na te dyżury ludzie z różnych środowisk, ze sprawami, które wydają się drobne. Ale stają się dokuczliwe, gdy ci, którzy je powinni rozwikłać, nie chcą lub nie potrafią tego zrobić. Stają się zjawiskiem społecznym, gdy jest ich dużo. Wskazują na schorzenie w zarządzaniu czy gospodarowaniu.

Na każdym niemal dyżurze duża porcja spraw stanowi skargi, zażalenia na gospodarkę mieszkaniową. Od lat administracje domowe są pod ostrzałem krytyki lokatorów. Dla przykładu ostatnie sprawy z mego notatnika. Pani M. do stała nowe mieszkanie na ulicy Okrag 4. Gdy je otrzymała, okazało się, że woda cieknie z sufitu, szary w oknach, że cała łazienka była wlozyna, w łazience terakota ułożona tak, że tylko usiąść i zapłakać. Dzwoniłem w tej sprawie kilka razy do dyrekcji KBM-Sródmieście. Wzięli się do poprawek. Ale czy można tak poprawiać raz sparłaczone mieszkanie, żeby to zadowoliło użytkownika? Nie. A gdzie była administracja, gdy przejmowano od budowniczych ten dom?

Pan K. z ul. Wilczej żalił się, że od lat z trudem pali w piecach, bo ciągle się dymi. Jego prośby do administracji domowej nie odniosły skutku. A chodziło tu o trzy metry rury, która stała na kominie, żeby był czysty, a zrzucił ją wiatr. Dzwoniłem, interweniując. W dwa dni odpowiedział, że rurę postawili.

Pani St. z Poznańskiej mieszkała pod dachem. Do jej mieszkania woda przeciekała, bo dach nie był naprawiony. Nie dzia-

łało częściowo centralne ogrzewanie. Rozmawiam z kierownikiem, obiecuje usunąć te usterki.

Za każdym niemal razem wymiana sieci gazowej z miejskiego na gaz ziemny, wywołuje postrach wśród lokatorów domów, w których mają być wykonane takie prace. W listopadzie alarmowali mnie mieszkańcy z Woli. Chodziło o wymianę nieodpowiadających normom kuchenek. Urzędnicy w administracji odpisywali lokatorów z kwitkiem. Dopiero po rozmowie z dyrektorem PGM wszystko się wyjaśniło. A mianowicie — lokatorzy mogą sami kupić kuchenki, za które PGM zwróci im pieniądze. W omawianym przypadku PGM znalazła w ostatniej chwili kuchenki i zaszczędziła lokatorom uganiania się za nimi po sklepach. Cały rwał się i komplikacje powstały chyba jedynie dlatego, że urzędnicy na niższym szczeblu nie umieli załatwić tej sprawy.

ŻYCIE codzienne składa się z drobniactw. Często właśnie na ich podstawie oceniamy ludzi, którzy nas w różnych miejscach obsługują. W globalnej ocenie, dokonywanej co roku przez St. Radę Narodową, administracje osiedlowe wychodzą obronną ręką. Coraz lepiej gospodarzą ośrodkami mieszkaniowymi, mającymi majątkiem mieszkaniowym, jaki stworzyliśmy po wyzwoleniu Warszawy. Tylko chodzi o to, żeby ta ocena była zbieżna z oceną codziennego interesanta biur administracji osiedlowej. A tu właśnie, na tym styku powstaje najwięcej nieporozumień.

Kiedy rozmawiam z pracownikami administracji mieszkaniowej, wielu z nich zbyt sceptycznie patrzy na swą pracę. Lokatorzy — określają — przychodzą wyłącznie po to, by tylko brać. A sami dewastują urzędnicze domowe, przykładają — powybijane szczyby na kładkach schodowych, wylamane

drzwi wejściowe, podrapane ściany na korytarzach, rozjeżdżone kołami samochodów trawniki, połamane krzewy. Natomiast wielu lokatorów twierdzi, że w administracji siedzą ludzie, którzy dla petenta mają tylko jedno słowo — nie. Sporo jest słusznosci w tych uprzedzonych, lapidarnych ocenach. Ale na pewno nie według nich należy kształtować oceny, chociaż przy ich formułowaniu nie wolno pominąć tej codziennej, obiegowej opinii.

Te oceny wskazują, że obie strony są do siebie dość nieufne. Ale jednak krzewy i ściany nie powinny czuć się i działać jako współgospodarze. Tegakim za takim administratorem, któremu by nie dawała spać połamana klamka, wybita szczyba czy zniszczony trawnik. Pamiętajmy, mieszkaliśmy przed wojną w obrzymliej czyszczowie przy ul. Zamojskiego. W dwu podwórkach-studniach, po jednej stronie posadzone krzewy. Dzieci spotnych tam nie brakowało. A jednak krzewy i ściany rosły. Dbał o nie dozorca. Jednym tłumaczył, co znaczy zieleni na kamiennym podwórku, innym straszył groźną mroźnią... O takim charakterze administracji są potrzebni. Lokatorów bowiem też trzeba wychowywać, uczyć troski o dom osiedlowy, by traktowali go jak dom rodzinny. A tych, którzy dewastują, pociągają do odpowiedzialności. Czyli krótko określając, nie uważałem lokatorów za stronę, z którą się walczy, ale za tych, z którymi trzeba na co dzień współgospodarzyć.

S PORO pracowników z administracji osiedlowej zwraca uwagę na ograniczenie ich działalności różnymi zarządzeniami wewnętrznymi. Rozstrzygnięcie wielu własnych drobnych spraw zastrzegają sobie różnych szczebli kierownicy, których często nie można w biurze zastać. Ta biurokratyczna ceremonia i ociężałość najczęściej występują przy drobnych sprawach remontowych: dziura w dachu, obłuszkowane zawiasy w drzwiach, pęknięcie linki itp., itp. To wszystko wymaga opisu technicznego, wymiarzenia, sporządzenia kosztorysu i iluś tam podpisów. W takim trybie działanie trwa głębie tygodnie. Psuje krew lokatorom i nie poprawia samopoczucia tym z administracji. Takie przeszkody trzeba więc usuwać, by współpraca w osiedlu, lokator — administracja, nie potykała się stale na tych samych sprawach, w gruncie rzeczy drobnych.

Byki Póki i byczki sił...

W SZYSTKO już było: prośby, perswazje i kpiny, ale biedy trzymają się mocno. Kurort nie chce ustąpić miejsca uzdrowisku; aktualnie panoszy się wszędzie tam, gdzie powinno być teraz, obecnie, właśnie: rok czasu, miesiąc czasu, tydzień czasu figurują uparcie tam, gdzie wystarczyłoby tylko rok, miesiąc, tydzień i godzina.

Któregoś dnia zameściliśmy tytuł dość pokazy i okazały: „Póki co — zgas żarówkę”. Ależ spełniły się listy! Nie wiem, czy dlatego, że na pierwszej stronie gazety, czy dlatego, że był duży i rzucił się w oczy, ale z pewnością wielu czytelników ukuł i odrzucił.

Przysłał wycinek z prośbą o nie używanie w przyszłości wyrażenia „póki co”, gdyż jest to rusezizm — pisze mgr inż. Zygmunt Podhorski Okolów z Krakowa. — Sprawdziłem w słowniku rosyjsko-polskim, gdzie wyrażenie „póki co” ma znaczenie tymczasem. Już kilka razy trafiłem na to wyrażenie w treści artykułów w Waszym dzienniku...

Otóż to. Pewnie dlatego, że w tytule. Więc może nie tak źle się stało?

„Wprawdzie obowiązują nas w Europie w obecnej sytuacji oszczędne używanie energii elektrycznej, ale hasło „póki co — zgas żarówkę” jest napisane nie po polsku — pisze prof. Tadeusz Cholewicki z Warszawy. — Kończąc zdecydowanie, aby „Życie Warszawy” opublikowało nowe hasło na temat oszczędzania energii elektrycznej.

„Przecież tyle jest innych zastępczych słów, np. tymczasem, na razie, chwilowo itp. — pisze p. Maria Bednarska z Warszawy. — Można, zależnie od treści artykułu i inwencji autora, napisać po polsku!”

„Byłoby pożądanym, aby autor artykułu wskazał czytelnikom właściwe źródło, które by wyjaśniło dopuszczalność używania w języku polskim (nie ni-bypolskim) wyrażenia „póki co” — pisze p. Ryszard Cydzik z Warszawy.

Mogę takie źródło wskazać. Jest to niepisana zasada, której holduje wielu autorów, a która głosi, że wystarczy, by artykuł był słuszny.

Bo „Słownik poprawnej polszczyzny” Słoboda podaje: póki co (!) rus. por. ros.: poka czo = tymczasem, na razie.

Więc póki sił dbajmy o to, by postulat słusznosci nie był jedynym postulatem i by mu towarzyszył postulat poprawności językowej.

IBIS

Polscy geografowie badają pustynie i stepy

(A) Polska geografia zaczyna specjalizować się w badaniach stref suchych. Instytut Geografii PAN zorganizował własną stację badawczą w Mongolii w Gurwan Turuu na południe od Ulan Bator. Stacja położona jest w stepie i prowadzi badania geograficzne przyrodnicze, geomorfologiczne, meteorologiczne i klimatyczne. Mongolia jest szczególnie interesująca dla naszych geografów ze względu na występowanie tu różnych środowisk przyrodniczych i typów krajobrazów m. in. stepu, laso-stepu, półpustyni i pustyni.

W poprzednich latach przebywały w Mongolii polskie wyprawy geograficzne „Changaj I” i „Changaj II” oraz „Transmongolia I” i „Transmongolia II”. W tym roku wyruszyła wyprawa „Transmongolia III”. Ekspedycje te prowadziły badania głównie w strefie suchych — na terenach stepowych i półpustynnych.

Badano m. in. ewolucję klimatu, zmiany stosunków wodnych oraz ekspansję strefy suchej. Przewiduje się kontynuowanie tych badań w latach następnych. Polscy geografowie zebrali wiele cennych materiałów związanych ze zjawiskiem osuszania się klimatu oraz zwiększania zasięgu stepów, półpustyni i pustyni. Podobne badania na Pustyni Syryjskiej prowadził niedawno wyprawa geograficzna Uniwersytetu Warszawskiego.

Przewiduje się w najbliższych latach dalsze rozwijanie badań strefy suchej. Istnieją możliwości badań na terenie Wenezueli. W środkowej części kraju występują tzw. llanos — rozległe bezdrzewne równiny, przypominające sawannę. Znajdują się one w dorzeczu Orinoco i są okresowo zalwane przez wodę, ale później pąnuje na nich długotrwała susza.

W poprzednich latach polscy geografowie przeprowadzili w tej części Ameryki Południowej wspólne badania geograficzne, przyrodnicze i ekologiczne. Istnieją możliwości zorganizowania w szerszym zakresie badań geograficznych strefy llanos. (PAP)

Przed sezonem turystycznym

Radomska „Europa” i okolice

KRZYSZTOF GÓRSKI
MIROSLAW MACHNACKI

W WYNIKU niesprzyjających i niespodziewanych okoliczności przyszło nam spędzić całą noc w fotelach radomskiego hotelu „Europa”. W recepcji tabliczka, która stoi tu zawsze: „Przepraszamy, miejsce nie ma”. Napisał odpowiedź w tym hotelu. Musi z uśmiechem wszystkim odmawiać. Godzina 12.16 wchodzi mężczyzna i pyta: „Proszę pani, czy mógłbyś przenocować z żoną?”. „Niestety, nie mamy miejsca, przepraszamy”. Człowiek wychodzi. Godzina 1.05. Mężczyzna szary ze zmęczenia czyta napisał na tabliczce. Zrezygnowany: „Proszę pani, jestem 24 godziny za kółkiem”. „Przykro mi, ale nie ma miejsca”. „Może jest jakiś motel w okolicy?”. „Nie ma...”

T. EGO rodzaju obrazki zaobserwować można oczywiście w niejednym hotelu. W radomskim hotelu „Europa” brak wolnych miejsc jest jednak regułą, a nie wyjątkiem. Trzeba wielkiego szczęścia, albo wcześniejszej rezerwacji,

aby przespać się tam choć jedną noc.

Oto co wynika z wypowiedzi dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Radom-Tourist”, ANDRZEJA ROZYCKIEGO:

Sytuacja, jeśli chodzi o bazę turystyczną, a w szczególności noclegową, jest trudna. Jak na miasto wojewódzkie, 155 miejsc noclegowych to bardzo mało. W kwitniu br. zostanie oddany do użytku hotel ze 100 miejscami, w Pienkach. W tym czasie radomski hotel „Europa” przejdzie gruntowny remont. Dalej, o ile wszystko będzie przebiegać zgodnie z planem, w 1979 roku zostanie rozpoczęta budowa dużego hotelu na 500 miejsc w samym Radomiu. Wybudowanie go polepszy nieco sytuację, ale nie rozwiąże jej w pełni.

Najdotkliwiej daje się odczuć brak bazy noclegowej kierownikom, Radom jest ważnym węzłem komunikacyjnym. Tu przecinają się szlaki kolejowe i drogowe, prowadzące z Krakowa do Warszawy, Lublina, Wrocławia i Łodzi. W przyszłym roku tuż przy obwodnicy katowicko-kieleckiej zacznie

się budować motel na 120 miejsc.

Brak bazy turystyczno-noclegowej daje się odczuć nie tylko w stolicy województwa. Niemalże całe radomskie jest pod tym względem upośledzone. Województwo posiada 1455 miejsc w hotelach i przetrzałych obiektach turystycznych. Ponadto jest 6 campingów, 9 pól namiotowych i 4 domy wycieczkowe. Brak funduszy na rozwój istniejącej bazy pozwala jedynie na adaptację i modernizację. Gorzej jest z budową nowych obiektów.

Szydłowiec — piękne miasto na trasie Radom-Kielce. Znajduje się tu obiekt unikalny nie tylko w Polsce — Muzeum Instrumentów Muzycznych, ratusz z XVI wieku oraz kościół z XV wieku, Muzeum Techniki Kamieniarskiej. Odwiedzających jest raczej niewiele. A wszystko ze względu na brak bazy turystycznej. Jest tam co prawda dom wycieczkowy na 54 miejsca, ale to nie to. Dom jest zażytkiem, ale zachowanie niektórych wycieczkowiczów spowodowało, iż ów zabitek stał się rudera. Trzeba było pół miliona zł aby budynek stał się pełnoprawnym obiektem turystycznym. Orzono, że jeszcze uboższe w bazę turystyczną. Jest tu zupełnie brak jakichkolwiek obiektów turystycznych. A szkoda, bo przecież i miejscowość i okolica są piękne. Jest

tu kopalnia krzemionki, której początki sięgają 4,5 tys. lat p.n.e., Muzeum Rzeźby.

Podobnie jest ze Zwoleniem, przez który przebiega piękny szlak Jana Kochanowskiego. Okolica rzeki Zwolenki świetnie nadaje się na turystyczne zagospodarowanie. Niestety, jak dotychczas nie ma tam nic. Za kilka lat WPT zamierza przygotować dla odwiedzających jeszcze jedną atrakcję. Trójkąt turystyczny Warka, Magnuszew, Stuzianki. Na trasie zostaną wybudowane zajazdy typu Ciechanów. Natomiast o samej Warce dyrektor mówi:

„Tak piękny rejon, a nie ma żadnej bazy turystycznej. Na pewno wielu jest chętnych zwiedzenia rodzinnego miasta Kazimierza Pułaskiego. Dopiero ostatnio otrzymałem fundusze, które pozwolą na wybudowanie w 1979 r. zajazdu typu Ciechanów na 60 miejsc noclegowych i 120 gastronomicznych.”

P LANY są dość ambitne. Na terenie województwa przewiduje się budowę ośrodków rekreacyjno-sportowych w Nowym Mieście, Tomczycach i Magnuszewie, co spowoduje wzrost ich liczby do 18. Po roku 1980 województwo ma otrzymać 5 nowych hoteli, w tym dwa w samym Radomiu, dwa motele oraz 2 zajazdy. Wraz z poprawą informacji turystycznej zmieni to zasadniczo sytuację osób pragnących odwiedzić te tereny. Należy więc tylko życzyć gospodarzom i przyszłym gościom województwa, by realizacja planów przebiegała sprawnie.

ZESWIATA-ZESWIATA-ZESWIATA-ZESWIATA

Bundeswehra i odprężenie

Zaproszenie na salony...

Od stałego korespondenta
ZBIGNIEWA RAMOTOWSKIEGO

Bonn, w kwietniu

Wojna wisi w powietrzu. To, że jeszcze nie wybuchła jest zasługą naszych czołgów i myśliwców. No i głowic atomowych NATO. Nie wolno osłabiać czujności. Komuniści są podstępni. Układ Warszawski tylko czeka na chwilę naszej słabości. Im pełniejsze arsenały, im liczniejsza i sprawniejsza armia, im większe pole rażenia nowoczesnego polsku — tym większy postęp w dziedzinie odprężenia. Na tym polega nasz wkład w dzieło umacniania pokoju.

Ironia? Nie, filozofia propagandy. Słyszcie te melodie — w najróżniejszych wykonaniach — od rana do wieczora. Powtarzają ją politycy, powiela miliony razy prasa, radio, telewizja. „Zadaniem naszych sił zbrojnych — brzmi jedna z licznych reklam Bundeswehry — jest zapobieganie wojnie. Dlatego NATO musi być tak silne, by dla każdego z możliwych nastąpińców oczywisty był bezsens napad. Tylko wówczas nie dojdzie do wojny”.

Formuła jest prosta: zapobieganie drogą skutecznego odstraszania. „W celu wiarygodnego odstraszania — zachęca ministerstwo obrony potencjalnych kandydatów do służby zawodowej — Bundeswehra musi być stale gotowa do odparcia ataku i dysponująca dostatecznymi rezerwami. Należą do tego dobrze wyszkoleni żołnierze, sprawne w każdej chwili systemy broni, manewry. A także ludzie, którzy wniosą swój wkład w zabezpieczenie pokoju. Ludzie, którzy mają zajęcie interesujące, dobrze płatne i gwarantujące możliwość awansu”.

Czy można lepiej, wzniósłej, skuteczniej? Reklama — idealna. Należy tylko pamiętać o założeniu, że istnieje zagrożenie. Oczywiście, że Wschodu. I eksponować je jak tylko i gdzie tylko można.

Konsekwencje, czy raczej efekty takiej interpretacji stosunków międzynarodowych i takiego od lat lansowanego modelu „zapobiegania wojnie” są wielostronne. Tylko w ub. roku i tylko rodzime firmy otrzymały od resortu obrony RFN zamówienia na blisko 16 miliardów marek. Okazuje się, że za mało. Ekspert wojskowy, biznesmeni, politycy, a nawet działacze związkowi zaczęli mówić o uzdrawiającym działaniu zbrojeń dla koniunktury, sięgając przy tym do nośnego hasła o przewyższeniu w ten sposób bezrobocia. „Obecnie — stwierdził np. rzecznik siedmiu firm zbrojeniowych, Georg Buckley — ok. 75 proc. zamówień wojskowych lokowanych jest w kraju. Gdybyśmy otrzymali jeszcze 10-15 procent, można byłoby stworzyć dodatkowo 150-200 tysięcy miejsc pracy”.

Rosną apetyty eksportowe. Handel bronią przestał być dla

wielu w RFN tematem tabu. Coraz więcej zainteresowanych domaga się otwarcia dalszego znośności samoochrony, odłożenia ad acta tragiczne doświadczenia historyczne związane z byłą niemiecką kuznią broni. Kierunek postulatów: zmniejszyć zakres pojęcia „obozary napęd”, dokąd formalnie władze federalne nie udzielają zezwoleń eksportowych. „Nie możemy pojąć — żali się m.in. cytowany pan Buckley — że Republika Federalna, mocne ogniwko w sojuszu NATO, nie uczestniczy w dostawach broni do krajów rozwijających się”.

„To nie jest w porządku” — twierdzi ów działacz, zaszło nie patrząc na aktywność innych spod błękitnej flagi paktu atlantyckiego.

Rzecz jasna, co innego np. największy z dotychczasowych projektów — częściowo zagwarantowane już kontraktem dostawy okrętów wojennych różnych typów dla Iranu. Jeśli wszystkie zleczenia (61 okrętów) zostaną uwzględnione, do kasy wpłynę ponad 10 miliardów marek.

Ale nie chodzi tylko o pieniądze. Sześć grup krajowej CSU w Bundestagu, Friedrich Zimmermann, w wywiadzie dla „Spiegla” tuż po zakończeniu „wizyty przyjacielskiej” w ChRL, pociecił resztki listka figowego i wygarnął prosto z mostu: „Z naszą bronią możemy mieć coś do powiedzenia w szerokim świecie”.

„We wszystkich frakcjach Bundestagu — zapewnił Zimmermann — są deputowani, którzy uważają, że Republika Federalna powinna zgłodzić swą samodzielną wybraną powściągliwość gdy chodzi o wyposażenie militarne i pomoc dla zaprzyjaźnionych państw we wszystkich częściach świata”. Zgodnie z przekonaniem własnym i „tak samo realistyczną oceną” przyjaciół z Pekinu, zaufany Straussa proponuje m.in. eksport broni i uzbrojenia wszędzie tam, gdzie może to skłonić interesom Związku Radzieckiego i jego sojuszników. Włącznie z rejonami konfliktów. Oczywiście, polecanym przez Zimmermanna na rynek są m.in. Chiny.

Polecanym, ale nie jedynym. Antysowiec i antykomunizm bawarskiego chadaka nie pozwoliły mu zrezygnować z odegrania znanej roli. „Strategia sojuszu (atlantyckiego — przyp. Z. R.) jest od zarania strategią odstraszania. Odstrażanie zaś stało się wiarygodne tylko wówczas, gdy obejmie strategiczną broń atomową — broń konwencjonalną w skali świata i w Europie”.

Rzecz jasna, lansowanie tego rodzaju koncepcji, rozciągającej się zresztą także na broń neutronową, przedstawiana przez jej zwolenników jako element koniecznej obrony Zachodu, nie pozostaje bez wpływu na rolę i miejsce armii w społeczeństwie. Określa wzorce osobowe żołnierza i oficera, ich prestiż. Minęły czasy, gdy jawna reklama Bundeswehry była zadaniem określonych sił politycznych, a mundur — budzący zbyt wiele przynęblających skojarzeń — nie pasował do salonu.

Oto ostatnio sam prezydent federalny, Walter Scheel wystąpił w roli obrocy Bundeswehry i popularizatora jej imienia. „Nie znaleźliśmy jeszcze — żali się prezydent — 300 generałów, admirałów i pułkowników zgromadzonych na dorocznym naradzie nie wymuszonego, naturalnego stosunku do naszego ponownego uzbrojenia”. Gdzie jest właściwie tych 500 000 ludzi? Skąd ta nieśmiałość w podejmowaniu tematu: wojsko, na które wydajemy rocznie ponad 40 miliardów marek?

Zdaniem Waltera Scheela, Bundeswehra godna jest uznania i sympatii całego społeczeństwa. Powinno się o niej mówić więcej w podręcznikach szkolnych, środkach masowego przekazu, pisać powieści o życiu w koszarach i podejmować badania naukowe na uniwersytech. Dzieci żołnierzy są służącą — przekonwał z troską Scheel — nie więcej z punktu widzenia kolegów, zaś armia jako taka — na więcej miejsca w świadomości społecznej.

„Wolno wam oczekiwać — zwrócił się prezydent do generalicji — że najwyżsi przedstawiciele tego państwa, i to owarcie, opowiadają się będą za Bundeswehrą, występować będą w jej imieniu, a gdy konieczne — staną w obronie przed nieusprawiedliwionymi zarzutami. To państwo potrzebuje was, to państwo stawia na was, to państwo stoi za wami”.

Zadanie Bundeswehry? „Utrzymanie pokoju poprzez odstraszanie”. Odstrażanie musi być wiarygodne, tzn. armia powinna być przygotowana stale na wypadek wojny. „Jeśli chcemy utrzymać pokój, to musimy wyszkolić naszych żołnierzy pod kątem możliwej wojny”.

Każda armia — dowodził prezydent — potrzebuje tradycji. „Każdy obywatel oceniając przynajmniej, że niemiecki żołnierz drugiej wojny światowej miał wspaniałe osiągnięcia militarne”. Oczywiście, nie należy rozpatrywać tego z odwołaniem do zbrodniczych celów tamtej wojny. „Czy wolno żołnierzom Bundeswehry czuć odwagę, męstwo, koleżeństwo, rywalizację? Oczywiście, że tak. To jest smutkiem, albowiem cnoty te zostały „haniebnie nadużyte”. „Niemiecka historia wojenna bogata jest jednak w postaci i wydarzenia, które mogą działać kształtując w najlepszym znaczeniu tego słowa”.

Niektórzy zdziwili i zirytowali przemówienie Waltera Scheela. Nie zgadzają się z tezą, że Bundeswehra jest jeszcze niecałkowicie zintegrowana jest ze społeczeństwem. Reszta — o k. To, co wielu leży na sercu zostało po prostu wyrażone doniosłym głosem. Pasuje do całości obrazu.

Charakterystyczne: kreśląc taki obraz zachodniomemieckiej armii, nie wspomina się zazwyczaj o byłych oficerach Wehrmachtu znajdujących godny przydział zadań w szereгах Bundeswehry, o tendencjach neofaszystowskich za bramami koszar, o hitlerowskich zbrodniarzach wojennych spędzających pogodnie swą jesień życia i podtrzymujących wzorem pułkownika Rudla tradycję rzeczywiste zapisane na kartach niemieckiej historii wojennej. Jeśli jednak zaprasza się kogoś na salony, czy wypada wspominać mu pochodzenie?

Niesmak i oburzenie po gieldzie zbieraczy w Berlinie Zachodnim

Od stałego korespondenta

Berlin Zachodni, w kwietniu

(A) Czwartą międzynarodową giełdą zbieraczy i hobbistów uroczona w tym roku w Berlinie Zachodnim, na początku kwietnia, mogła dać uczestnikom i zwiedzającym wiele satysfakcji i urozmaichenia. Szczególnie uważnie oglądane były stoiska filatelistyczne i numizmatyczne, gdzie uwagę zwracały m.in. wystawione po raz pierwszy monety bite w XII w. w mennicy Jaksy von Koenpneck, władcy wsi — obecnie dzielnicy Berlina o tej samej nazwie. Pokazano również stare monety ze Spandau.

Niemiliłym zgryztem były stoiska z różnego rodzaju postiliterami i pamiątkami, jak album „Historia wojsk SS”, kartki pocztowe drukowane z okazji 50 rocznicy urodzin Hitlera, nazistowskie emblematy, elementy uzbrojenia itp. Oferowano również do sprzedaży świeżo wydany katalog z wykazem takich pamiątek.

Trzeba przyznać, że ta część gieldy nie cieszyła się zbyt wielkim zainteresowaniem. Mało kto zatrzymywał się przy stoiskach, a większość odwiedzających, patrząc na te rzeczy, trzymających w rękach owe przedmioty. Wiele osób wyrażało natomiast oburzenie w związku z ich proponowaniem, podkreślając, że jest to sprzeczne z prawami obowiązującymi w Berlinie Zachodnim. Niestety innego zdania byli widocznie funkcjonariusze zachodniomemieckiej policji, którzy mimo żądań zwiedzających, nie zdecydowali się przepędzić zbieraczy narodowosocjalistycznych rupiek. (A.O.)

swoją skuteczność. W Pirenejach i w klimacie śródziemnomorskim wspomniane domki eksperymentalnie zapewniają od 60 do 70 proc. energii potrzebnej w ciągu całego roku na ogrzanie domu. W innych, mniej nasłonecznionych częściach Francji, te instalacje do pobierania energii słonecznej są mniej skuteczne, ale też zapewniają pokrycie potrzeb w 35-45 proc.

W oparciu o te doświadczenia dowodzą, że ma się tu do czynienia z największym nie z mroźkami naukowców, powołano we Francji urząd komisarza do spraw energii słonecznej przy Urzędzie Rady Ministrów, który ma sprzyjać wszelkim doświadczeniom zmierzającym do pobierania tej niewyczerpanej energii. Zaprogramowano nawet jakąś część francuskiego zapotrzebowania energetycznego pokryć w roku 2000 energią słoneczną.

Otóż w wspomnianym salonie spotkał się już kilka firm, które wystąpiły z ofertą dostaw kompleksowych urządzeń do ogrzewania domków jednorodzinnych. Polegają one na umieszczeniu na dachu ekranu o rozmiarach 2 m kw. chwytającego promienie słoneczne i doprowadzającego uzyskane w ten sposób ciepło do ekranowego systemu rur pod miedzianą blachą pokrytą czarną farbą pochłaniającą. Tymi rurkami nagrzewana woda bierze do zbiornika o pojemności 100 litrów, skąd jest rozprowadzana w obieg zamknięty z radiatorami, a w obieg otwarty do kranów i do łazienki. Wydajność kaloryczna takiego ekranu w Paryżu, w tej chwili, dochodzi do 300-350 watów na metr kwadratowy. Przy czym w optymalnych warunkach może wynosić dwa razy tyle.

Rejonach bardziej nasłonecznionych wydajność ogrzewała jest oczywiście znacznie większa. Jak zapewnia prospekt jednej z firm produkujących takie urządzenia, amortyzuje się ono w domu jednorodzinnym w ciągu czterech lat, potem zaś przynosi oszczędność w granicach blisko tysiąca dolarów rocznie w warunkach francuskich, w porównaniu z kosztami energii elektrycznej.

Jeszcze do niedawna zajęcia kuchenne kojarzyły się dla kobiet z katorgą. Dziś przeciwnie, w paryskim salonie gospodarstwa domowego przemiana tę katorgę w przyjemność.

KINA

Baltik — „Port lotniczy”, prod. USA, lat 15, godz. 12.30, 15.30 i 18.30, 17.30, 19.30, 21.30, 23.30, 25.30, 27.30, 29.30, 31.30, 33.30, 35.30, 37.30, 39.30, 41.30, 43.30, 45.30, 47.30, 49.30, 51.30, 53.30, 55.30, 57.30, 59.30, 61.30, 63.30, 65.30, 67.30, 69.30, 71.30, 73.30, 75.30, 77.30, 79.30, 81.30, 83.30, 85.30, 87.30, 89.30, 91.30, 93.30, 95.30, 97.30, 99.30, 101.30, 103.30, 105.30, 107.30, 109.30, 111.30, 113.30, 115.30, 117.30, 119.30, 121.30, 123.30, 125.30, 127.30, 129.30, 131.30, 133.30, 135.30, 137.30, 139.30, 141.30, 143.30, 145.30, 147.30, 149.30, 151.30, 153.30, 155.30, 157.30, 159.30, 161.30, 163.30, 165.30, 167.30, 169.30, 171.30, 173.30, 175.30, 177.30, 179.30, 181.30, 183.30, 185.30, 187.30, 189.30, 191.30, 193.30, 195.30, 197.30, 199.30, 201.30, 203.30, 205.30, 207.30, 209.30, 211.30, 213.30, 215.30, 217.30, 219.30, 221.30, 223.30, 225.30, 227.30, 229.30, 231.30, 233.30, 235.30, 237.30, 239.30, 241.30, 243.30, 245.30, 247.30, 249.30, 251.30, 253.30, 255.30, 257.30, 259.30, 261.30, 263.30, 265.30, 267.30, 269.30, 271.30, 273.30, 275.30, 277.30, 279.30, 281.30, 283.30, 285.30, 287.30, 289.30, 291.30, 293.30, 295.30, 297.30, 299.30, 301.30, 303.30, 305.30, 307.30, 309.30, 311.30, 313.30, 315.30, 317.30, 319.30, 321.30, 323.30, 325.30, 327.30, 329.30, 331.30, 333.30, 335.30, 337.30, 339.30, 341.30, 343.30, 345.30, 347.30, 349.30, 351.30, 353.30, 355.30, 357.30, 359.30, 361.30, 363.30, 365.30, 367.30, 369.30, 371.30, 373.30, 375.30, 377.30, 379.30, 381.30, 383.30, 385.30, 387.30, 389.30, 391.30, 393.30, 395.30, 397.30, 399.30, 401.30, 403.30, 405.30, 407.30, 409.30, 411.30, 413.30, 415.30, 417.30, 419.30, 421.30, 423.30, 425.30, 427.30, 429.30, 431.30, 433.30, 435.30, 437.30, 439.30, 441.30, 443.30, 445.30, 447.30, 449.30, 451.30, 453.30, 455.30, 457.30, 459.30, 461.30, 463.30, 465.30, 467.30, 469.30, 471.30, 473.30, 475.30, 477.30, 479.30, 481.30, 483.30, 485.30, 487.30, 489.30, 491.30, 493.30, 495.30, 497.30, 499.30, 501.30, 503.30, 505.30, 507.30, 509.30, 511.30, 513.30, 515.30, 517.30, 519.30, 521.30, 523.30, 525.30, 527.30, 529.30, 531.30, 533.30, 535.30, 537.30, 539.30, 541.30, 543.30, 545.30, 547.30, 549.30, 551.30, 553.30, 555.30, 557.30, 559.30, 561.30, 563.30, 565.30, 567.30, 569.30, 571.30, 573.30, 575.30, 577.30, 579.30, 581.30, 583.30, 585.30, 587.30, 589.30, 591.30, 593.30, 595.30, 597.30, 599.30, 601.30, 603.30, 605.30, 607.30, 609.30, 611.30, 613.30, 615.30, 617.30, 619.30, 621.30, 623.30, 625.30, 627.30, 629.30, 631.30, 633.30, 635.30, 637.30, 639.30, 641.30, 643.30, 645.30, 647.30, 649.30, 651.30, 653.30, 655.30, 657.30, 659.30, 661.30, 663.30, 665.30, 667.30, 669.30, 671.30, 673.30, 675.30, 677.30, 679.30, 681.30, 683.30, 685.30, 687.30, 689.30, 691.30, 693.30, 695.30, 697.30, 699.30, 701.30, 703.30, 705.30, 707.30, 709.30, 711.30, 713.30, 715.30, 717.30, 719.30, 721.30, 723.30, 725.30, 727.30, 729.30, 731.30, 733.30, 735.30, 737.30, 739.30, 741.30, 743.30, 745.30, 747.30, 749.30, 751.30, 753.30, 755.30, 757.30, 759.30, 761.30, 763.30, 765.30, 767.30, 769.30, 771.30, 773.30, 775.30, 777.30, 779.30, 781.30, 783.30, 785.30, 787.30, 789.30, 791.30, 793.30, 795.30, 797.30, 799.30, 801.30, 803.30, 805.30, 807.30, 809.30, 811.30, 813.30, 815.30, 817.30, 819.30, 821.30, 823.30, 825.30, 827.30, 829.30, 831.30, 833.30, 835.30, 837.30, 839.30, 841.30, 843.30, 845.30, 847.30, 849.30, 851.30, 853.30, 855.30, 857.30, 859.30, 861.30, 863.30, 865.30, 867.30, 869.30, 871.30, 873.30, 875.30, 877.30, 879.30, 881.30, 883.30, 885.30, 887.30, 889.30, 891.30, 893.30, 895.30, 897.30, 899.30, 901.30, 903.30, 905.30, 907.30, 909.30, 911.30, 913.30, 915.30, 917.30, 919.30, 921.30, 923.30, 925.30, 927.30, 929.30, 931.30, 933.30, 935.30, 937.30, 939.30, 941.30, 943.30, 945.30, 947.30, 949.30, 951.30, 953.30, 955.30, 957.30, 959.30, 961.30, 963.30, 965.30, 967.30, 969.30, 971.30, 973.30, 975.30, 977.30, 979.30, 981.30, 983.30, 985.30, 987.30, 989.30, 991.30, 993.30, 995.30, 997.30, 999.30, 1001.30, 1003.30, 1005.30, 1007.30, 1009.30, 1011.30, 1013.30, 1015.30, 1017.30, 1019.30, 1021.30, 1023.30, 1025.30, 1027.30, 1029.30, 1031.30, 1033.30, 1035.30, 1037.30, 1039.30, 1041.30, 1043.30, 1045.30, 1047.30, 1049.30, 1051.30, 1053.30, 1055.30, 1057.30, 1059.30, 1061.30, 1063.30, 1065.30, 1067.30, 1069.30, 1071.30, 1073.30, 1075.30, 1077.30, 1079.30, 1081.30, 1083.30, 1085.30, 1087.30, 1089.30, 1091.30, 1093.30, 1095.30, 1097.30, 1099.30, 1101.30, 1103.30, 1105.30, 1107.30, 1109.30, 1111.30, 1113.30, 1115.30, 1117.30, 1119.30, 1121.30, 1123.30, 1125.30, 1127.30, 1129.30, 1131.30, 1133.30, 1135.30, 1137.30, 1139.30, 1141.30, 1143.30, 1145.30, 1147.30, 1149.30, 1151.30, 1153.30, 1155.30, 1157.30, 1159.30, 1161.30, 1163.30, 1165.30, 1167.30, 1169.30, 1171.30, 1173.30, 1175.30, 1177.30, 1179.30, 1181.30, 1183.30, 1185.30, 1187.30, 1189.30, 1191.30, 1193.30, 1195.30, 1197.30, 1199.30, 1201.30, 1203.30, 1205.30, 1207.30, 1209.30, 1211.30, 1213.30, 1215.30, 1217.30, 1219.30, 1221.30, 1223.30, 1225.30, 1227.30, 1229.30, 1231.30, 1233.30, 1235.30, 1237.30, 1239.30, 1241.30, 1243.30, 1245.30, 1247.30, 1249.30, 1251.30, 1253.30, 1255.30, 1257.30, 1259.30, 1261.30, 1263.30, 1265.30, 1267.30, 1269.30, 1271.30, 1273.30, 1275.30, 1277.30, 1279.30, 1281.30, 1283.30, 1285.30, 1287.30, 1289.30, 1291.30, 1293.30, 1295.30, 1297.30, 1299.30, 1301.30, 1303.30, 1305.30, 1307.30, 1309.30, 1311.30, 1313.30, 1315.30, 1317.30, 1319.30, 1321.30, 1323.30, 1325.30, 1327.30, 1329.30, 1331.30, 1333.30, 1335.30, 1337.30, 1339.30, 1341.30, 1343.30, 1345.30, 1347.30, 1349.30, 1351.30, 1353.30, 1355.30, 1357.30, 1359.30, 1361.30, 1363.30, 1365.30, 1367.30, 1369.30, 1371.30, 1373.30, 1375.30, 1377.30, 1379.30, 1381.30, 1383.30, 1385.30, 1387.30, 1389.30, 1391.30, 1393.30, 1395.30, 1397.30, 1399.30, 1401.30, 1403.30, 1405.30, 1407.30, 1409.30, 1411.30, 1413.30, 1415.30, 1417.30, 1419.30, 1421.30, 1423.30, 1425.30, 1427.30, 1429.30, 1431.30, 1433.30, 1435.30, 1437.30, 1439.30, 1441.30, 1443.30, 1445.30, 1447.30, 1449.30, 1451.30, 1453.30, 1455.30, 1457.30, 1459.30, 1461.30, 1463.30, 1465.30, 1467.30, 1469.30, 1471.30, 1473.30, 1475.30, 1477.30, 1479.30, 1481.30, 1483.30, 1485.30, 1487.30, 1489.30, 1491.30, 1493.30, 1495.30, 1497.30, 1499.30, 1501.30, 1503.30, 1505.30, 1507.30, 1509.30, 1511.30, 1513.30, 1515.30, 1517.30, 1519.30, 1521.30, 1523.30, 1525.30, 1527.30, 1529.30, 1531.30, 1533.30, 1535.30, 1537.30, 1539.30, 1541.30, 1543.30, 1545.30, 1547.30, 1549.30, 1551.30, 1553.30, 1555.30, 1557.30, 1559.30, 1561.30, 1563.30, 1565.30, 1567.30, 1569.30, 1571.30, 1573.30, 1575.30, 1577.30, 1579.30, 1581.30, 1583.30, 1585.30, 1587.30, 1589.30, 1591.30, 1593.30, 1595.30, 1597.30, 1599.30, 1601.30, 1603.30, 1605.30, 1607.30, 1609.30, 1611.30, 1613.30, 1615.30, 1617.30, 1619.30, 1621.30, 1623.30, 1625.30, 1627.30, 1629.30, 1631.30, 1633.30, 1635.30, 1637.30, 1639.30, 1641.30, 1643.30, 1645.30, 1647.30, 1649.30, 1651.30, 1653.30, 1655.30, 1657.30, 1659.30, 1661.30, 1663.30, 1665.30, 1667.30, 1669.30, 1671.30, 1673.30, 1675.30, 1677.30, 1679.30, 1681.30, 1683.30, 1685.30, 1687.30, 1689.30, 1691.30, 1693.30, 1695.30, 1697.30, 1699.30, 1701.30, 1703.30, 1705.30, 1707.30, 1709.30, 1711.30, 1713.30, 1715.30, 1717.30, 1719.30, 1721.30, 1723.30, 1725.30, 1727.30, 1729.30, 1731.30, 1733.30, 1735.30, 1737.30, 1739.30, 1741.30, 1743.30, 1745.30, 1747.30, 1749.30, 1751.30, 1753.30, 1755.30, 1757.30, 1759.30, 1761.30, 1763.30, 1765.30, 1767.30, 1769.30, 1771.30, 1773.30, 1775.30, 1777.30, 1779.30, 1781.30, 1783.30, 1785.30, 1787.30, 1789.30, 1791.30, 1793.30, 1795.30, 1

